

Ks. Henryk Szmulewicz*

UPJPII w Krakowie Wydział Teologiczny Sekcja w Tarnowie

SAKRAMENT CHRZTU JAKO ZOBOWIĄZANIE DO ŚWIĘTOŚCI

Słowa klucze:

chrzest, świętość, grzech, nawrócenie, wiara, miłość, posłuszeństwo, Eucharystia, bierzmowanie

Treść:

- I. Dążenie do świętości mocą łaski chrztu
- II. Droga do świętości w kontekście pozostałych sakramentów wtajemniczenia
- III. Miłość w centrum świętości – na wzór i za wstawiennictwem Maryi

Jedno z przemówień Benedykta XVI nosi tytuł: *Chrzest zobowiązuje nas do świętości*. Ojciec Święty przypomina w nim, że „chrzest zobowiązuje nas, byśmy «słuchali» Jezusa, czyli wierzyli w Niego i z uległością Go naśladowali, pełniąc Jego wolę. W ten właśnie sposób każdy może dążyć do świętości – celu, który jak przypomniiał Sobór Watykański II, stanowi powołanie wszystkich ochrzczonych”¹

Dar wspólnoty z Bogiem oraz włączenie człowieka do wspólnoty Kościoła, dokonujące się przez sakrament chrztu, można porównać – idąc za słowami Jezusa – do wszczęcia latorośli do winnego krzewu: „Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który uprawia. Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy” (J 15,1-2). Jezus stopniuje obfitość owoców, które latorośle powinny przynosić dzięki swemu wszczęciu w Niego, Winny Krzew. To stopniowanie jest bardzo bliskie rozwojowi życia duchowego, które bierze początek w sakramencie chrztu i wzrasta aż do pełni świętości.

* Ks. Henryk Szmulewicz, dr hab. teologii, prof. UPJPII w Krakowie, autor wielu książek i artykułów z teologii.

¹ Benedykt XVI, *Chrzest zobowiązuje nas do świętości*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 3 (2007), s. 38.

Człowiek oczyszczony z grzechu i obdarzony godnością dziecka Bożego mocą przemiany, jakiej dokonuje w nim Bóg Trójjedyny w sakramencie chrztu, zostaje podniesiony na poziom życia nadprzyrodzonego. Otrzymuje światło, siłę, miłość i wszelkie inne uzdolnienia, gdyż – jak mówił Jezus – Ojciec „każdą latorośl, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfity” (J 15,2). Dążenie do świętości, czyli do tego, aby przynieść „owoc obfity”, jest więc zobowiązaniem dla tych, które przez sakrament chrztu zostali oczyszczeni z grzechu i otrzymali dar nadprzyrodzonej więzi z Bogiem i Kościołem. To zaś zobowiązanie, jak zobaczymy w trakcie analizy, wynika zarówno bezpośrednio z teologii chrztu świętego (I), jak i sakramentu bierzmowania i Eucharystii, które z sakramentem chrztu są sakramentami chrześcijańskiego wtajemniczenia (II).

Oto zatem wybrane wskazania, które w nauczaniu Kościoła – ze szczególnym uwzględnieniem pontyfikatu Jana Pawła II – oraz w refleksji teologicznej, ukazywane są jako konkretyzacja zobowiązania dążenia do świętości rozumianego jako zachowanie i pogłębianie otrzymanego na chrzcie świętym daru komunii miłości z Bogiem i Kościołem. Ponieważ w dzisiejszym świecie nie jest to zobowiązanie proste do realizowania, wielką pomocą jest przykład i wstawiennictwo Maryi – jak naucza Kościół i jak wynika z publikacji teologicznych (III).

I. DAŻENIE DO ŚWIĘTOŚCI MOCĄ ŁASKI CHRZTU

Konieczna jest motywacja wiary (1), aby dążenie do świętości wyrażało się w osobowym (rozum, wola i czyny) zaangażowaniu ochrzczonego w jego miłości do Boga (2), zwłaszcza przez naśladowanie Chrystusa w postawie codziennej służby bliźniemu (3). Chodzi tu zatem o realizację ewangelicznej drogi do świętości na fundamencie miłości Boga i bliźniego (4), czyli szczególnie przez zachowanie posłuszeństwa wobec Boga i Kościoła (5), unikanie rozłamów i niezgody (6), gdyż to prowadziłyby do poddania się panowaniu szatana (7).

W nauczaniu Kościoła i refleksji teologów, biorąc pod uwagę współczesne zagrożenia wiary, podkreśla się zobowiązanie do stałej (nie tylko okazyjnej) troski o odnowę wspólnoty Kościoła (8), do kierowania się duchem apostołstwa (9), współdziałania z hierarchią kościelną (10), zaangażowania w kwestie społeczne (11), a także do przyjęcia odpowiedzialności za przyszłość całej ludzkości (12).

1. *Kierowanie się motywacją wiary.* Sakrament chrztu jest istotnym źródłem nadprzyrodzonej motywacji w dążeniu do świętości, zgodnie ze słowami Apostoła: „Wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie” (Jk 2,17). „Praktykowanie wiary” lub, inaczej mówiąc, „życie wiarą”, jest dla ochrzczonego jakby innym imieniem „dążenia do świętości”. Aby jednak ochrzczoney mógł rzeczywiście kierować się motywacją wiary, winien kierować się właściwą wizją (koncepcją) Kościoła.

Kościół, czyli Lud Boży, tworzą wszyscy ochrzczeni, dlatego żaden z nich nie powinien pozostać biernym i obojętnym na prowadzoną przez Kościół zbawczą misję. Wiara zaszczerpiona w sercu człowieka w sakramencie chrztu powinna się rozwijać przez całe jego życie. Kierowanie się motywacją wiary w dążeniu do świętości jawi się więc jako obowiązek pochodzący bezpośrednio z otrzymanego na chrzcie świętym daru komunii z Bogiem i Kościołem² Już samo niepraktykowanie wiary (np. przez unikanie udziału w liturgii lub zaniechanie czynów apostoelskich) jawi się jako grzech. A to właśnie do walki z wszelkim grzechem zobowiązany jest każdy ochrzczony. Walka ta jest jednym z najważniejszych przejawów postaw człowieka, który kieruje się motywacją wiary, wybierając nie grzech, lecz świętość³

2. *Osobowe i osobiste zaangażowanie.* Chrzest stanowi początek osobowego i osobistego zaangażowania człowieka w rozwój życia nadprzyrodzonego. Pogłębienie daru „bycia w komunii z Jezusem” (stąd imię wszystkich ochrzczonych: chrześcijanie), otwiera ochrzczonego na służebną miłość w ramach daru komunii z Kościołem, np. przez zaangażowanie w apostoelską działalność konkretnej wspólnoty. Sakrament chrztu daje moc do bycia świadkiem Chrystusa. W życiu ochrzczonego nie ma więc miejsca na obojętność, zgodnie ze słowami zapisanymi w Apokalipsie: „Znam twoje czyny, że ani zimny, ani gorący nie jesteś. Obyś był zimny albo gorący! A tak, skoro jesteś letni i ani gorący, ani zimny, chcę cię wyrzucić z mych ust” (Ap 3,15-16). Dlatego w imieniu Chrystusa Kościół zwraca się do ochrzczonych, którzy czy to przez grzechy oddalili się od Boga, czy przez zaniedbanie lub tylko nieświadomość są obojętni wobec Jego łaski, aby przez nawrócenie wrócili do komunii z Bogiem i Kościołem, a tym samym na drogę prowadzącą do świętości⁴

3. *Służba prawdziwemu dobru człowieka.* Św. Paweł często podkreślał, że postawa służby jest właściwą formą współdziałania z łaską odkupienia otrzymywaną na chrzcie świętym. To przecież przez ten sakrament, człowiek został przyjęty niejako na służbę, na wzór Syna Człowieczego, który „nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mt 20,28). Podobnie każdy uczeń Chrystusa, uposażony w dary

² Por. K. Romaniuk, *Zbawcze dzieło Chrystusa a zasady moralności chrześcijańskiej*, w: *Drogi zbawienia. Od Biblii do Soboru*, red. B. Przybylski, Poznań – Warszawa – Lublin 1970, s. 281.

³ „Nie ma podstaw do rozpacz, do pesymizmu ani do bierności. Nawet jeśli trzeba z goryczą powiedzieć, że tak jak można grzeszyć egoizmem, żądzą nadmiernego zysku i władzy, tak wobec pilnych potrzeb rzesz ludzkich pogrążonych w niedorozwoju można również uchybić przez lęk, niezdecydowanie, a w gruncie rzeczy przez tchórzostwo. [...] W szczególny sposób pragnę zwrócić się do osób, które przez Sakrament Chrztu i wyznawanie tego samego credo współuczestniczą z nami w prawdziwej, choć jeszcze niedoskonałej, komunii [...], ale czerpią natchnienie z Ewangelii Jezusa Chrystusa” (Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”*, nr 47).

⁴ Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris misio”*, nr 45; A. Santorski, *Duchowość sakramentów chrześcijańskiej inicjacji*, w: *Teologia duchowości katolickiej*, red. M. Igielski, Lublin 1993, s. 156.

Ducha Świętego, idzie ku świętości drogą służby. Kiedy św. Paweł pisał, że pełne, prawdziwe życie chrześcijanina jest mocno osadzone i wypływa „z Ducha”, z pewnością myślał o życiu człowieka ochrzczonego. Wobec wciąż pojawiających się trudności na drodze do świętości, z miłością napominał pierwszych chrześcijan, aby nigdy nie tracili ducha pokornej służby wobec Boga i Kościoła: „Gdyby komu przydarzył się jaki upadek, wy, którzy pozostajecie pod działaniem Ducha, w duchu łagodności sprowadźcie takiego na właściwą drogę. Bacz jednak, abyś i ty nie uległ pokusie. Jeden drugiego brzemiona noście i tak wypełniajcie prawo Chrystusowe” (Ga 6,1-2)⁵

4. *Miłość Boga i bliźniego*. Historia teologii chrztu potwierdza, że miłość Boga i bliźniego zawsze znajdowała się w kręgu najważniejszych implikacji tego sakramentu w perspektywie dążenia ochrzczonego do świętości. W tym sakramencie ma miejsce pierwsze i podstawowe zwycięstwo nad grzechem – uwolnienie od grzechu pierworodnego, grzechów osobistych i konsekwencji karnych. Jednocześnie to zwycięstwo nad grzechem jest i powinno być początkiem ewangelicznej miłości Boga i bliźniego⁶. O takim rozumieniu zadań wynikających z przyjęcia chrztu świadczy towarzysząca obrzędowi modlitwa o dar miłości dla ochrzczonego. Jak on sam zostaje w czasie chrztu obdarowany przez Boga miłością, tak w odpowiedzi na ten dar jest powołany do świadczenia swej miłości wobec Boga i ludzi. Jest to całkowicie zgodne ze słowami, które Jezus skierował do swoich uczniów, wyznaczając im drogę do świętości: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13,34-35)⁷

5. *Posłuszeństwo Bogu i Kościołowi*. Grzech jest nieposłuszeństwem wobec Boga. Posłuszeństwo Jezusa stało się lekarstwem: „Albowiem jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wszyscy stali się grzesznikami, tak przez posłuszeństwo Jednego wszyscy staną się sprawiedliwymi” (Rz 5,17-19). Skuteczność owego lekarstwa płynie z darów Ducha Świętego udzielanych człowiekowi w sakramencie chrztu⁸. Wierni, wszczepieni przez chrzest w Mistyczne Ciało Chrystusa, są niejako przeznaczeni do posłuszeń-

⁵ Por. św. Jan Chryzostom, *Homilie na List do Rzymian*, Kraków 1998, s. 58; Jan Paweł II, *Encyklika „Fides et ratio”*, nr 71.

⁶ Por. R. Cantalamessa, *Tajemnica Wielkanocy*, Wrocław 2002, s. 20.

⁷ Realizacja przykazania miłości Boga i bliźniego dokonuje się w szczególności w ramach życia małżeńskiego i rodzinnego: „Małżeństwo i rodzina chrześcijańska budują Kościół. W rodzinie bowiem osoba ludzka nie tylko rodzi się i stopniowo, poprzez wychowanie, wprowadzana jest we wspólnotę ludzką, ale także poprzez odrodzenie chrzcielne i wychowanie w wierze wprowadzana jest w rodzinę Bożą, jaką jest Kościół. [...] Małżeństwo chrześcijańskie, uczestnicząc w zbawczych skutkach tej tajemnicy, stanowi naturalne środowisko, w którym dokonuje się włączenie osoby ludzkiej do wielkiej rodziny Kościoła. Przykazanie skierowane na początku do mężczyzny i kobiety, aby rośli i rozmnażali się, osiąga w ten sposób swoją całkowitą prawdę i pełne urzeczywistnienie” (Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Familiaris consortio”*, nr 15).

⁸ Por. A. Zuberbier, *Czy wiem, w co wierzę?*, Kielce 1992, s. 148.

stwa. Na mocy łaski chrztu włączeni są bowiem w królewskie kapłaństwo i lud święty (por. 1 P 2,4-10), by mogli składać duchowe ofiary i dawać na ziemi świadectwo Chrystusowi. Przez chrzest człowiek staje się członkiem wspólnoty eklezjalnej, co niesie za sobą zobowiązanie do działania na rzecz kościelnej wspólnoty. W tym działaniu nie może zabraknąć postawy posłuszeństwa Bogu i Kościołowi. W przeciwnym wypadku, nie tylko dążenie do świętości, ale sama jej koncepcja nie miałyby nic wspólnego z teologią chrztu⁹

6. *Budowanie jedności Kościoła – zawsze z wykluczeniem grzechu.* Grzech jest zerwaniem wspólnoty nadprzyrodzonego życia z Bogiem, a więc także z Kościołem. Jest niezgodą i rozłamem z Bogiem i ludźmi. Sakramentem wejścia w Kościół – w chrześcijańską rodzinę, w której człowiek staje się pojednany z Bogiem i ludźmi – jest chrzest, w nim zostaje on wezwany i usprawiedliwiony, zyskuje miano ucznia Chrystusa: „Poprzez chrzest, Duch Święty wyrывa człowieka nie tylko z niewoli grzechu pierworodnego i grzechów uczynkowych, lecz także z siebie samego, aby go umieścić w Chrystusie i umożliwić mu odkrycie oraz przeżywanie nowej wspólnoty (komunii) w Ciele Chrystusa, to znaczy w społeczności świętych”¹⁰ Ochrzczony nie tworzy więc sam niczego nowego, ale wchodzi w nową rzeczywistość i ma w niej swój udział. Otrzymując Ducha Świętego, zostaje uzdolniony oraz powołany do apostołstwa w Kościele i świecie. Może również w pełni uczestniczyć w kulcie. W ten sposób otrzymuje dar i zadanie dążenia do świętości nie „sam” lub „przeciw innym”, lecz w ramach relacji międzyludzkich w eklezjalnej wspólnocie¹¹

⁹ Ze względu na cel, jakim jest świętość, Kościół okazuje posłuszeństwo woli Bożej, udzielając chrztu także niemowlętom: „Wedle św. Pawła, Adam «jest typem Tego, który miał przyjść» (Rz 5,14). [...] Sobór Trydencki odwołuje się w sposób szczególny do słów św. Pawła z Listu do Rzymian (5,12) i stawia je w centrum swego nauczania, gdyż stwierdzają one nie tylko powszechność grzechu, ale także powszechność Odkupienia. Sobór odwołuje się także do praktyki chrztu niemowląt, czyniąc to ze względu na ścisłe odniesienie grzechu pierworodnego, jako powszechnego dziedzictwa otrzymanego wraz z naturą od pierwszych rodziców, do prawdy o powszechnym Odkupieniu w Jezusie Chrystusie” (Jan Paweł II, *Skutki grzechu pierworodnego*, w: tegoż, *Wierzę w Jezusa Chrystusa Odkupiciela*, Città del Vaticano 1989, nr 6).

¹⁰ M. Kowalczyk, *Tajemnica chrztu Jezusa w Jordanie*, „Communio” 1 (2003), s. 83.

¹¹ O wzajemnym powiązaniu drogi do świętości jednego człowieka z całą wspólnotą Kościoła świadczą m.in. przesłania, jakie płyną z objawień maryjnych: „Na Kalwarii Maryja zjednoczyła się z najwyższym darem swego Syna. W Jej obecności, podczas gdy modliła się wraz z uczniami w Dniu Pięćdziesiątnicy, spłynął w obfitości dar Ducha Świętego. Zjednoczona odtąd w chwale z Chrystusem, w «nowym świecie», ukazała się tu, w Lourdes, oczom Bernadetty, tak bliska ludziom, ludziom grzesznym, ich potrzebie nawrócenia się, ich pragnieniu pełnego szczęścia! Bądźcie pewni, że Ona wstawia się za wami, by was prowadzić, by prowadzić Kościół ku pełni wiary eucharystycznej i odnowy duchowej” (Jan Paweł II, *Orędzie do uczestników Kongresu Eucharystycznego w Lourdes* [1981], w: tegoż, *Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. I, Kraków 1998, nr 3).

7. *Zdecydowana walka z szatanem*. Kto chce być uczniem Chrystusa, musi poważnie traktować nie tylko realną możliwość popełnienia grzechu, ale także istnienie i działanie szatana. Jest to osobowa siła zła, z którą ochrzczony musi zdecydowanie walczyć. Szatan stracił szczęście wieczne, dlatego pragnie człowieka wprowadzić w taki sam stan buntu i nienawiści, w którym trwa i trwać będzie bezpowrotnie. Ochrzczony, w odpowiedzi na dar komunii z Bogiem i Kościołem, powinien prowadzić życie bez grzechu, aby nie poddawać się pod władzę szatana¹². Obdarzony duchową mocą płynącą z sakramentu chrztu, powinien nieustannie pogłębiać w sobie dar nowego życia we wspólnocie Kościoła. Niezasłużona, czyli darmowa łaska chrztu, ma pomóc ochrzczoneму, aby sam stał się darem dla Boga, czyli aby niejako umarł dla grzechu i równocześnie zakorzenił się w życiu Bożym. Chrzest daje początek owemu przejściu z grzechu do światłości, gdyż udziela i kształtuje w ochrzczoneму dar świętości, który jest przeciwny temu, do czego dąży szatan¹³.

8. *Stała troska o odnowę Kościoła*. Nawrócenie jest decyzją powrotu na drogę życia według zasad Ewangelii. Nawet jednak po nawróceniu człowiek pozostaje grzeszny, to znaczy dziedziczy skutki grzechu pierworodnego, dlatego już nawrócony nadal potrzebuje nieustannej duchowej odnowy¹⁴. Podobnie jest w odniesieniu do całej wspólnoty Kościoła – Kościół pielgrzymujący jest wspólnotą ludzi grzesznych. W tym kontekście chrzest ukazuje się jako sakrament w szczególny sposób eklezjalny. Zobowiązuje ochrzczonych do świętości, co łączy się z przyjęciem zobowiązania stałej troski o odnowę samych siebie i odnowę całego Kościoła zmierzającej do nadawania mu świętego oblicza – Oblicza Jezusa. Za sprawą udzielonego Ducha Świętego, chrzest uzdalnia człowieka do odważnego wyznawania imienia Jezusa jako Pana i Boga. Przystępujący do chrztu zostają namaszczeni i naznaczeni znakiem krzyża na czole, aby nie wstydzili się wyznawać

¹² K. Jeżyńska, *Moralne przesłanie nowej ewangelizacji. Wezwanie do odnowy Kościoła i świata*, Lublin 2002, s. 143.

¹³ Por. W. Świerżawski, *Idźcie i nauczajcie udzielając chrztu. Sakrament chrztu*, Wrocław 1984, s. 94. Poddanie się władzy szatana dokonuje się m.in. przez „rozbijanie” jedności Kościoła. Dlatego Jan Paweł II wzywał: „Bądźmy ludźmi Kościoła! «Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który (jest i działa) ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich» (Ef 4,4-6). A więc: «Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój» (Ef 4,3). Tak. To właśnie od Was w szczególny sposób zależy: «zachować jedność Ducha»! W epoce olbrzymich napięć, które wstrząsają ziemskim ciałem ludzkości, najważniejsza służba Kościoła rodzi się z «jedności Ducha», aby nie tylko sam nie doznał rozbicia od zewnątrz, ale ponad to jedna i jednoczył ludzi wśród spiętrzających się przeciwieństw” (Jan Paweł II, *List do kapłanów „Rok Święty a odnowienie się w powołaniu” [7 marca 1984]*, w: tegoż, *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek [1979-1997]*, Kraków 1998, nr 4).

¹⁴ Por. A.A. Napiórkowski, *Simul iustus et peccator we „Wspólnej deklaracji o usprawiedliwieniu”*, w: *Ekumenizm na progu Trzeciego Tysiąclecia*, red. P. Jaskóła, Opole 2000, s. 335.

imienia Jezusa; aby nie wstydzieli się Jego krzyża, który według słów Apostoła jest „zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan” (1 Kor 1,23)¹⁵

9. *Zaangażowanie apostołskie*. Ponieważ Kościół jest z natury kapłańskim ludem Bożym, wprowadzenie do jego wspólnoty przez sakrament chrztu oznacza wejście w misterium kapłaństwa powszechnego wiernych. Chrzest włącza człowieka w paschalną tajemnicę Chrystusa, a tym samym nakłada na ochrzczonego szczególną odpowiedzialność za Kościół, za jego doskonałość, losy i rozwój¹⁶ Dotyczy ona nie tylko osób duchownych; wszyscy wierni powinni traktować apostołstwo jako swój własny, a zarazem szczególny obowiązek, którego nie sposób wypełnić w stanie grzechu. Dlatego droga do świętości, którą rozpoczyna chrzest, jest zobowiązaniem ochrzczonego do apostołstwa; do głoszenia Dobrej Nowiny o zwycięstwie Jezusa nad grzechem¹⁷

10. *Współdziałanie z hierarchią Kościoła*. Darem sakramentu chrztu w kontekście dążenia do świętości jest duchowa więź pomiędzy ochrzczonego a hierarchią Kościoła. Nieprzypadkowo obrzęd chrztu rozpoczyna się od spotkania z kapłanem, będącym przedstawicielem Kościoła. Kandydaci dorośli, a w przypadku dzieci – ich rodzice, publicznie wyrażają wobec przedstawiciela Kościoła pragnienie przyjęcia Ducha Świętego w celu męznego wyznawania wiary i życia chrześcijańskiego. Prezentacja ta ukazuje wagę całego wydarzenia, podczas którego następuje osobiste spotkanie

¹⁵ Stała odnowa Kościoła dokonuje się dzięki stałej odnowie ludzkich serc w sakramencie pokuty. Dlatego tak istotną we wspólnocie Kościoła jest posługa prezbiterów: „Sakramentalnej posłudze prezbiterów towarzyszy Boska skuteczność. [...] Są więc odpowiedzialni nie tylko za godne sprawowanie obrzędu, lecz również za właściwe przygotowanie do niego, zarówno poprzez formację ludzi dorosłych do wiary, jak też – w przypadku dzieci – przez wychowanie rodziny do współdziałania w tym wydarzeniu. Ponadto, «w duchu Chrystusa Pasterza nauczają ich, by z sercem skruszonym poddawali swe grzechy Kościołowi w Sakramencie Pokuty, tak aby z dnia na dzień coraz bardziej nawracali się do Boga, pamiętając na Jego słowa: ‘Czyńcie pokutę, albowiem przybliżyło się królestwo niebieskie’ (por. Mt 4,17)». Dlatego również i prezbiterzy powinni żyć jako ludzie, uznający własne grzechy i osobistą potrzebę przebaczenia, w jedności pokory i pokuty z wiernymi. W ten sposób ukażą skuteczniej wielkość Bożego miłosierdzia i udzielać niebieskiej pociechy wraz z przebaczeniem tym, których przygniata ciężar win” (Jan Paweł II, *Misja prezbiterów w sakramentalnej posłudze uświęcania*, w: tegoż, *Wierzę w Kościół – jeden, święty, powszechny i apostołski*, Città del Vaticano 1996, nr 4).

¹⁶ Por. H. D. Wojtyska, *Kardynał John Król i jego zasługi dla Polonii amerykańskiej (przemówienie z okazji nadania doktoratu honoris causa na Wydziale Teologicznym KUL, 8 XII 1977 r.)*, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 3-4 (1978), s. 112.

¹⁷ Zaangażowanie apostołskie ochrzczonego sięga swymi korzeniami powołania pierwszych Apostołów: „Wypada przypomnieć wydarzenie związane z Szymonem Piotrem, które miało miejsce na jeziorze Genezaret [...] (por. Łk 5,4-8.10-11). W tym wydarzeniu – znaku zostaje zapowiedziane przyszłe zwycięstwo nad grzechem odniesione przez wiarę, skruchę i chrzest, które Piotr głosi w imię Chrystusa. W dniu Pięćdziesiątnicy ta zapowiedź potwierdziła się za sprawą Ducha Świętego – jako rzeczywistość. Rybak – Piotr i jego towarzysze znad jeziora Genezaret odnaleźli w tej rzeczywistości paschalny wyraz mocy Chrystusa, a równocześnie swej apostołskiej misji. Odnaleźli rzeczywisty sens słów: «odtąd już ludzi będziecie łowić!»” (Jan Paweł II, *Kazanie św. Piotra: początek nawróceń*, w: tegoż, *Wierzę w Ducha Świętego, Pana i Ożwiciela*, Città del Vaticano 1992, nr 8).

ochrzczonego z Bogiem. Można powiedzieć, że w czasie chrztu następuje przekazanie ochrzczonemu części odpowiedzialności za Kościół¹⁸. Chociaż jest to odpowiedzialność pojęta raczej ogólnie, jednak otwiera już w późniejszej praktyce możliwość powierzenia ochrzczonego określonych funkcji i urzędów, zgodnie z prawem kościelnym. W tym znaczeniu w sakramencie chrztu bierze swój początek osobiste powołanie ochrzczonego w Kościele¹⁹.

11. *Promowanie katolickiej nauki społecznej*. Wbrew obawom, jakoby powiązanie ochrzczonego z Kościołem (w tym z hierarchią Kościoła) miało go odizolować od życia codziennego, należy podkreślić, że jest – i być powinno – odwrotnie. Kto zbliża się do Kościoła, ten nie ucieka od świata, lecz „idzie do świata”, „jest do niego posłany” już nie sam, lecz w mocy Daru z nieba – Ducha Świętego. Można z zadowoleniem dostrzec, że we współczesnym Kościele istnieje coraz żywsze przekonanie, że każdy chrześcijanin posiada w odniesieniu do społeczeństwa, w którym żyje, swój szczególny dar i zadanie – jest przed Bogiem odpowiedzialny za innych. Ochrzczony otrzymuje uprawnienia i zobowiązanie do brania udziału w paschalnym misterium Chrystusa i staje się autentycznym świadkiem Jego misterium także w życiu społecznym. Dlatego nie powinien dziwić fakt, że tak ważna w dążeniu do świętości jest w życiu ochrzczonego m.in. sprawa miłości do Ojczyzny i – bardziej ogólnie – pielęgnowanie postaw patriotycznych. Duch Święty oświeca ochrzczonego i pomaga im, aby służyli społeczeństwu na różny sposób; przede wszystkim jednak przez poważne traktowanie zobowiązania do osobistej świętości²⁰.

12. *Przyjęcie duchowej odpowiedzialności za przyszłość świata*. We współczesnym świecie, podległym procesom tzw. globalizacji, odpowiedzialność za Ojczyznę wiąże się ściśle z odpowiedzialnością za cały świat. Człowiek zostaje w momencie chrztu napełniony mocą Ducha Świętego, który umacnia i oświeca go w rozeznawaniu tego, co dobre i prawdziwe; do umiejętnego rozeznania prawdziwych wartości w tym świecie. Ochrzczeni, podobnie jak Apostołowie, są posłani, aby szli na cały świat (por. Mk 16,15). Ochrzczony zostaje upodobniony do Chrystusa w Jego powszechnej misji zbawienia²¹. Sakrament chrztu uzdalnia do apostołstwa słowem i czynem, do obrony wiary w duchu odpowiedzialności za bliższą i dalszą przyszłość świata. Chodzi tu o „kapłański charakter” życia ochrzczonego, który

¹⁸ Por. H. Bourgeois, *Sakramenty po Soborze Watykańskim II*, w: *Historia dogmatów*, t. III: *Znaki zbawienia. Sakramenty. Kościół. Najświętsza Panna Maryja*, red. B. Susboüé, Kraków 2001, s. 271.

¹⁹ Por. Jan Paweł II, *Duch Święty jako Dar*, w: tegoż, *Wierzę w Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela*, dz. cyt., nr 7.

²⁰ Por. J. Stefański, *Liturgia dla każdego*, Gniezno 1995, s. 133. Podczas pielgrzymki do Ziemi Świętej Jan Paweł II przypomniał prawdę o ścisłej więzi losów osób powołanych przez Boga z konkretną ziemią, krainą, gdzie realizowali to powołanie (por. Jan Paweł II, *Omówienie pielgrzymki do Ziemi Świętej podczas Audiencji Generalnej [29 marca]*, w: tegoż, *Pielgrzymka do Ziemi Świętej [rok 2000]*, nr 2).

²¹ Por. C.M. Martini, *Słownik duchowości. Mały przewodnik duchowy*, Kraków 2005, s. 24.

zobowiązuje go do pracy na rzecz przyjęcia przez wszystkich orędzia Ewangelii. Aby tak się rzeczywiście stało, niezbędne jest najpierw zwycięstwo nad złem i grzechem w wewnętrznym świecie ochrzczonego – w jego sumieniu²²

II. DROGA DO ŚWIĘTOŚCI W KONTEKŚCIE POZOSTAŁYCH SAKRAMENTÓW WTajemNICZENIA

Pokonanie grzechu jest dziełem Boga Trójjedynego. Jezus posłany przez Ojca w Duchu Świętym ustanowił sakrament chrztu, aby w nim uobecniało się to zwycięstwo. Istotnym skutkiem przyjęcia tego sakramentu jest wprowadzenie ochrzczonego we wspólnotę z Bogiem. Jednocześnie chrzest, będąc miejscem zwycięstwa nad grzechem, jest obdarowaniem człowieka także wspólnotą z Kościołem. W ten sposób ochrzczony zostaje wprowadzony na drogę do świętości.

Droga ta zostaje niejako potwierdzona i ubogacona przez przyjmowanie kolejnych sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego, do których należy – jako pierwszy – sakrament chrztu. Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego to chrzest, bierzmowanie i Eucharystia. Można je nazwać fundamentem życia chrześcijańskiego. Są niejako gwarancją daną ze strony Boga Ojca przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym, że przyjmujący je we właściwy sposób zmierza do świętości, pogłębiając dar wspólnoty z Bogiem we wspólnocie Kościoła.

W sakramencie chrztu człowiek umiera dla grzechu pierwotnego i grzechów osobistych. Staje się prawdziwym czcicielem Boga i przybranym Jego dzieckiem pośród innych przybranych dzieci – całej wspólnoty Kościoła. Z kolei bierzmowanie sprawia, że udziałem ochrzczonego staje się umocnienie w powołaniu do świętości. Eucharystia udziela jeszcze doskonalszego zjednoczenia człowieka zarówno z Bogiem Trójjedynym, jak i z Kościołem. Sakramenty wtajemniczenia nie tylko są więc ze sobą ściśle powiązane co do źródła (dzieło Jezusowego odkupienia), ale służą temu samemu celowi – osiągnięciu świętości.

Podobnie jak wszystkie pozostałe sakramenty, tworzą one stopniowo nowego człowieka – „niebiańskiego”, „duchowego” – w bytowaniu, w moralności i czynie chrześcijańskim, aby w jego życiu zajaśniał obraz Chrystusa uwielbionego. Jest to jakby definicja świętości, której początek wiąże się

²² „Kościół stoi wobec naglącego zadania, jakim jest głoszenie Dobrej Nowiny wszystkim oraz prowadzenie tych, którzy słuchają, do chrztu i do chrześcijańskiego życia. [...] Nowe życie w radykalnej nowości Ewangelii oznacza także pewne zerwanie z obyczajami i z kulturą jakiegokolwiek ludu na ziemi, ponieważ Ewangelia nigdy nie jest wewnętrznym wytworem określonego kraju, ale zawsze przychodzi «z zewnątrz», przychodzi z Wysoka. Wielkim wyzwaniem dla ochrzczonego będzie zawsze chrześcijańskie życie zgodne z przyrzeczeniami chrzcielnymi: oznacza ono umieranie dla grzechu i codzienne zmartwychwstanie do nowego życia (por. Rz 6,4-5). Bez tej zgodności trudno oczekiwać, by uczniowie Chrystusa mogli być «solą dla ziemi» i «światłem świata» (Mt 5,13.14)” (Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Ecclesia in Africa”*, nr 74).

z sakramentem chrztu, a następnie z sakramentem bierzmowania i Eucharystii. Aby więc człowiek rzeczywiście kroczył drogą do świętości w ramach sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego, winien pielęgnować w sobie świadomość, że cały ten zbawczy proces opiera się na Jezusowym zwycięstwie nad grzechem (1). Na mocy tego zwycięstwa, rolę wspólnoty Kościoła można i należy postrzegać w perspektywie duchowego macierzyństwa, mającego swój wzór w duchowym macierzyństwie Maryi (2).

Przyjmowanie kolejnych sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego nadaje drodze do świętości konkretną postać. Ochrzczony coraz głębiej uczestniczy w rozumieniu i głoszeniu tajemnic wiary (3). Wiarę otrzymaną i rozwijaną umacnia przez gorliwy udział liturgii Kościoła (4). Stopniowo odkrywa i umacnia się w realizacji swojego życiowego powołania, traktując je jako część powołania całego Kościoła (5). W ten sposób dokonuje się w nim pragnienie stania się doskonałym darem dla Boga (6), przez upodobnienie się do Chrystusa (7), zachowanie jedności ze wspólnotą Kościoła (8), dla osiągnięcia komunii miłości z Bogiem we wspólnocie zbawionych w życiu wiecznym (9).

1. *Świadomość daru Jezusowego zwycięstwa nad grzechem.* Sakramentem, który czyni człowieka członkiem Mistycznego Ciała Jezusa Chrystusa, jest chrzest. Ten sakrament inicjacji chrześcijańskiej jest ściśle związany z tajemnicą Paschalnego Misterium. Grzesznik odrodzony do nowego życia wkracza do wspólnoty Kościoła jako święty. Z chwilą otrzymania chrztu, a następnie bierzmowania i Eucharystii korzysta z dobrodziejstw odkupienia, przewyciężając w sobie śmierć grzechu dla osiągnięcia pełni świętości „nowego życia”, o którym tak pisał Apostoł Narodów: „Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w jego śmierć? Zatem przez chrzest zanurzający nas w Jego śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie – jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca” (Rz 6,3n; por. Kol 2,12n)²³

2. *Traktowanie misji Kościoła w kategoriach duchowego macierzyństwa.* Dzięki łasce Bożej zbawczy plan objął w szczególny sposób osobę Maryi. Zapowiedzi Starego Testamentu spełniły się w Nowym Przymierzu. Maryja jest znakiem odkupieńczej pełni, która m.in. przez sakramenty wta-

²³ „Listy Pawłowe mówią o obmyciu odradzającym i odnawiającym w Duchu Świętym, który został wylany przez Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela (por. Tł 3,5-6); ochrzczone zaś przypominają: «zostaliście obmyci, uświęceni i usprawiedliwieni w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa i przez Ducha Boga naszego» (1 Kor 6,11). Oni też, czytamy dalej, «w jednym Duchu zostali ochrzczeni, (aby stanowić] jedno ciało» (1 Kor 12,13). W nauczaniu Pawłowym, podobnie jak w Ewangelii, Duch Święty i imię Jezusa Chrystusa występują łącznie w zapowiedzi i udzielaniu chrztu oraz w każdym odwołaniu do tego sakramentu jako do źródła uświęcenia i zbawienia, a więc nowego życia, o którym Jezus mówi do Nikodema” (Jan Paweł II, *Duch Święty źródłem życia sakramentalnego w Kościele*, w: tegoż, *Wierzę w Ducha Świętego, Pana i Ożywiiciela*, dz. cyt., nr 3; por. także: L. Balter, *Nadzieja życia wiecznego*, „Communio” 4 [1984], s. 79).

jemniczenia chrześcijańskiego urzeczywistnia się w Kościele. Dlatego Kościół na wzór Maryi jest Matką. Przez przepowiadanie Słowa Bożego i chrzest rodzi do nowego i nieśmiertelnego życia synów i córki z Ducha poczętych i z Boga zrodzonych. Na wzór Maryi, Kościół jest dla uczniów Chrystusa dążących do świętości również Dziewicą, która nieskazitelnie i w czystości dochowuje wiary, i uczy dochowywać wierności Jedynemu Oblubieńcowi: „Rodzący się przez chrzest dla Królestwa Bożego, człowiek wkracza do Kościoła wyzwolony z grzechu – otrzymuje dziewictwo duchowe i jest wezwany do rodzenia dobra – uczestnictwa w macierzyństwie Kościoła”²⁴

3. *Stopniowe wtajemniczenie w misterium wiary.* Chrzest, bierzmowanie i Eucharystia to trzy sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego. Słowo „wtajemniczenie” podkreśla stopniowe wnikanie człowieka – ucznia Jezusa w prawdy wiary głoszone przez Kościół. Znać i rozumieć coraz lepiej prawdy wiary to być w nie coraz bardziej wtajemniczonym. Nie chodzi tutaj bynajmniej o wtajemniczenie typu sekciarskiego, gdyż objawienie Boże ma charakter publiczny. Dlatego nazwa „bierzmowanie”, w języku łacińskim *confirmatio*, czyli „umocnienie”, wskazuje, że chodzi o sakrament kolejnego stopnia wtajemniczenia w rzeczywistość Boga poznawaną w wierze. Bierzmowanie jest dopełnieniem związku z tajemnicą wiary, która została zapoczątkowana w sakramencie chrztu. Ci zaś, którzy są odrodzeni z wody (chrzest) i Ducha Świętego zesłanego przez Pana na Apostołów w dniu Pięćdziesiątnicy (bierzmowanie), zostają napełnieni obecnością Chrystusa Zmartwychwstałego (Eucharystia), aby przez rozwój w wierze wzrastać duchowo we wspólnocie Kościoła w drodze do świętości²⁵

4. *Gorliwy udział w liturgii Kościoła.* Liturgię sprawuje cała wspólnota Ludu Bożego, gdyż czynności liturgiczne nie mają charakteru prywatnego.

²⁴ J. Strojny, *Kościół w perspektywie eschatycznej i maryjnej*, „Warszawskie Studia Teologiczne” XIV (2001), s. 178. „«Miłosierna» miłość, która potwierdza się nade wszystko w zetknięciu ze złem moralnym i fizycznym, stała się w sposób szczególny i wyjątkowy udziałem serca Tej, która była Matką Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego – udziałem Maryi. I nie przestaje ona w Niej i przez Nią nadal się objawiać w dziejach Kościoła i całej ludzkości. Jest to objawienie szczególnie owocne, albowiem opiera się w Bogarodzicy o szczególną podatność macierzyńskiego serca, o szczególną wrażliwość, o szczególną zdolność docierania do wszystkich, którzy tę właśnie miłosierną miłość najłatwiej przyjmują ze strony Matki” (Jan Paweł II, *Encyklika „Dives in misericordia”*, nr 9).

²⁵ „Z woli Bożej najważniejsze wydarzenia historii zbawienia, stanowiące fundament życia Kościoła, były ściśle związane z Paschą i Pięćdziesiątnicą, dorocznymi świętami żydowskimi, które są też ich proroczą zapowiedzią. W drugim wieku chrześcijanie zaczęli obchodzić coroczną Paschę, czyli Wielkanoc, co w połączeniu ze świętowaniem Paschy cotygodniowej pozwoliło nadać szerszy wymiar rozważaniu tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. [...] Głęboka więź z tajemnicą paschalną nadaje też szczególną wagę uroczystości Pięćdziesiątnicy, w której świętujemy zstąpienie Ducha Świętego na Apostołów zgromadzonych wraz z Maryją oraz początek ich misji wśród wszystkich narodów” (Jan Paweł II, *List apostolski „Dies Domini”*, Tarnów 1998, nr 76; por. także: W. Świerżawski, *Duch Prawdy doprowadzi was do całej prawdy. Sakrament bierzmowania i obrzęd wtajemniczenia dorosłych*, Wrocław 1984, s. 90).

Człowiek, który został przez sakrament chrztu włączony w Kościół Chrystusowy, zyskuje prawo i obowiązek udziału w obrzędach liturgicznych. Jest to jedna z form udziału w kapłaństwie powszechnym. Konkretnie zaś czynności sprawują ci, którzy zostali do tego przygotowani, w zależności od święceń, urzędów i czynnego udziału. Chodzi tu przede wszystkim o kapłanów, którzy na mocy święceń służą wszystkim członkom Kościoła, będąc głównymi przewodniczącymi liturgii. W tym znaczeniu chrzest jest fundamentem dążenia do świętości przez udział w kulcie Kościoła, „którego głową jest Chrystus; chrzest przeznaczony do uczestnictwa w kulcie religii chrześcijańskiej; otwiera dostęp do innych sakramentów, zobowiązuje do wyznawania przed ludźmi otrzymanej od Boga wiary; nakłada odpowiedzialność za realizację posłannictwa powierzonego Kościołowi”²⁶

5. *Rozpoznanie, przyjęcie i realizacja życiowego powołania.* Wszystkie sakramenty, w tym wtajemniczenia, udzielają łaski Bożej związanej z danym sakramentem²⁷. Chrzest udziela łaski usprawiedliwienia (odpuszczenie grzechów, uświęcenie i odnowa wewnętrznego człowieka); bierzmowanie powoduje dopełnienie łaski chrztu; Eucharystia sprawia ściśle zjednoczenie z Chrystusem i umacnia życie duchowe; sakrament pokuty przynosi darowanie grzechów, pojednanie z Bogiem i wewnętrzny pokój; namaszczenie chorych sprawia uzdrowienie duszy (odpuszczenie grzechów i duchowe wzmocnienie); sakrament święceń daje wzrost łaski uświęcającej i trwałą duchową władzę; sakrament małżeństwa udziela łaski nierozdzielnej wspólnoty życia i dopomaga w wypełnianiu obowiązków stanu. Jednocześnie przez każdy sakrament Bóg udziela człowiekowi łaski koniecznej dla rozpoznania drogi życiowego powołania. Dążenie do świętości w kontekście sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia posiada więc określone implikacje. Niezależnie jednak od specyfiki każdego sakramentu, wszystkie razem stanowią konieczną Bożą pomoc, aby człowiek ostatecznie osiągnął świętość na drodze rozpoznania, przyjęcia i realizacji swojego życiowego powołania²⁸

²⁶ S. Dziekoński, *Radość chrześcijańska w katechezie biblijnej i sakramentalnej*, „Communio” 6 (2004), s. 145; por. także: Jan Paweł II, *Duch Święty a Eucharystia*, w: tegoż, *Wierzę w Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela*, dz. cyt., nr 3.

²⁷ Por. A. Drożdż, *Sakrament pojednania z Bogiem i z Kościołem. Teologia moralna szczegółowa*, Tarnów 1994, s. 46.

²⁸ Jedną z dróg życiowego powołania prowadzi przez życie zakonne. Tak jak inne powołania, jest ono drogą do świętości: „Profesja zakonna – zakorzeniona na sakramentalnym podłożu Chrztu – jest nowym «zanurzeniem w śmierć Chrystusa»: nowym – poprzez świadomość i wybór, nowym – poprzez miłość i powołanie, nowym – poprzez nieustanne «nawrócenie». Owo «zanurzenie w śmierć» sprawia, że – «pogrzebany wraz z Chrystusem» człowiek – «wkracza w nowe życie jak Chrystus». [...] Konsekracja ta jest równocześnie śmiercią i wyzwoleniem. Św. Paweł pisze: «umarliście dla grzechu», a tę «śmierć» nazywa równocześnie «wyzwoleniem z niewoli grzechu». Nade wszystko jednak konsekracja zakonna, na sakramentalnym gruncie Chrztu świętego, stanowi nowe «życie dla Boga w Jezusie Chrystusie»” (Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Redemptionis donum”*, nr 7).

6. *Ofiarowanie siebie jako dar dla Boga.* Czas Kościoła nazywany jest czasem Ducha Świętego, który uświęca ludzi znajdujących się na drodze zbawienia. Duch Święty poucza cały Kościół i każdego wierzącego, aby na dary udzielane w sakramentach odpowiedzieć również darem – z samego siebie. Pod wpływem Bożej hojności winna bowiem rodzić się w ludzkim sercu tęsknota: „Cóż oddam Panu za wszystko, co mi wyświadczył” (Ps 116,12). Duch Święty wysłuchuje tego rodzaju prośby i przemienia serca wiernych, czyniąc z nich duchową ofiarę miłą Ojcu. Ta duchowa przemiana, aby stać się darem miłym Bogu, rozpoczyna się w sakramencie chrztu, jest wzmocniona łaską bierzmowania i dopełniona darem Eucharystii. To stopniowe ofiarowanie samego siebie w darze dla Boga jest nieodzownym wyznacznikiem dążenia do świętości²⁹

7. *Upodobnienie do Chrystusa.* Aby stać się darem z samego siebie dla Boga i Kościoła, nieodzowne jest upodobnienie się w miłości do Jezusa Chrystusa. Sakramenty chrześcijańskiego wtajemniczenia można w tym kontekście uznać za stopniowe upodobnianie się do naszego Pana i Nauczyciela w drodze człowieka do świętości³⁰ Jezus takiej drogi, czyli drogi do świętości przez naśladowanie Jego życia, pragnął dla wszystkich swoich uczniów: „Wy Mnie nazywacie Nauczycielem i Panem i dobrze mówicie, bo nim jestem. Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Sługa nie jest większy od swego pana ani wysłannik od tego, który go posłał. Wiedząc to będziecie błogosławieni, gdy według tego będziecie postępować” (J 13,13-17). Adresatem słów Jezusa jest każdy uczeń z osobna i całe grono razem. W tym samym duchu pisze św. Paweł: „Wszyscy bowiem w jednym Duchu zostaliśmy ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscy też zostaliśmy napojeni jednym Duchem”(1 Kor 12,13). Od chrztu świętego, poprzez bierzmowanie i Eucharystię, dążenie do świętości dokonuje się na drodze naśladowania przykładu życia Wcielonego Syna Bożego³¹

8. *Zachowanie pełnej jedności z Kościołem.* Pierwszym etapem chrześcijańskiej inicjacji jest chrzest, będący sakramentem włączającym zarówno w misterium Chrystusa, jak i w misterium Kościoła. Bierzmowanie i Eucha-

²⁹ Ofiara z samego siebie dokonuje się w życiu ochrzczonego na wzór Jezusa Chrystusa, który „dokonuje zbawienia za cenę zbawczej ofiary z siebie samego” (Jan Paweł II, *Chrystus wyzwala człowieka z niewoli grzechu*, w: tegoż, *Wierzę w Jezusa Chrystusa Odkupiciela*, dz. cyt., nr 4; por. także: K. Jeżyna, *Moralne przesłanie nowej ewangelizacji*, dz. cyt., s. 143).

³⁰ Por. A. Zuberbier, *Wierzę... Dogmatyka w zarysie*, Katowice 1969, s. 220.

³¹ „Sobór głosi przede wszystkim «powszechnie» powołanie do świętości. Ma ono swoje korzenie w chrzcie, poprzez który kapłan staje się «chrześcijaninem» (Christifidelis), «bratem pośród braci», związanym i zjednoczonym z Ludem Bożym w radości płynącej ze współudziału w darach zbawienia (por. Ef 4,4-6) i we wspólnym wysiłku postępowania «według Ducha» i naśladowania jedyne go Mistrza i Pana” (Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Pastores dabo vobis”*, nr 20).

rystia to dopełnienie tej inicjacji. Ochrzczeni dzięki Duchowi Świętemu mogą i powinni więc dawać świadectwo jedności – z Bogiem i Kościołem³² Sakramenty inicjacji nie są więc ze sobą tylko ściśle powiązane, ale także prowadzą do jedności. Jednocześnie człowieka z Bogiem i Kościołem i zobowiązują do budowania i stałego pogłębiania tej jedności, której pragnął Chrystus: „Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. I także chwałę, którą Mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolili w jedno, aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłował tak, jak Mnie umiłowałeś” (J 17,20-23)³³

9. *Zdobywanie świętości w perspektywie życia wiecznego.* Człowiek zostaje odrodzony przez chrzest, umocniony we wspólnocie Kościoła w sakramencie bierzmowania, a w Eucharystii otrzymuje pokarm na drogę do chwały w niebie. Zwłaszcza przez przyjmowanie Ciała Chrystusa chrześcijanin pielęgnuje w sobie życie nadprzyrodzone, które otrzymał na chrzcie i zostało umocnione w sakramencie bierzmowania. W obrzędzie sakramentu bierzmowania głęboką wymowę posiada symbolika namaszczenia. Oliwa jest znakiem obfitości oraz radości. Oczyszcza wnętrze człowieka, uzdrawia zranioną duszę, udziela piękna, zdrowia i siły. Z kolei łaska Najświętszego Sakramentu wzmacnia siły nadprzyrodzone oraz zacieśnia w sposób szczególny przyjaźń z Chrystusem. Chleb Eucharystyczny odnawia siły duchowe, które wyczerpują się w walce z trudnościami. Potęguje cnotę miłości oraz oddziałuje na wszystkie inne cnoty. Tak więc droga do świętości, która dokonuje się w ramach sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia, przybliża człowieka do radości życia wiecznego³⁴

III. MIŁOŚĆ W CENTRUM ŚWIĘTOŚCI – NA WZÓR I ZA WSTAWIENICTWEM MARYI

Rolę Maryi w historii zbawienia należy uznać zarówno za Boży dar dla Niej i całej ludzkości, ale także za wskazanie przez Boga drogi, którą należy kroczyć, aby – tak jak Maryja – móc osiągnąć świętość dla życia wiecznego.

³² Por. J. Janicki, *Misterium Paschalne w Mszałach Rzymskim Pawła VI. Studium liturgiczno-teologiczne eucharystii okresu wielkanocnego*, Warszawa 1992, s. 111.

³³ „Przez Chrzest wchodzimy do jedności Kościoła rozsianego po całym świecie, do takiej jedności, jakiej chciał i jaką założył Chrystus i jaka utrzymała się zasadniczo pomimo różnic i trudności w ciągu pierwszych dziesięciu wieków” (Jan Paweł II, *List apostolski „Euntes in mundum”*, w: tegoż, *Wybór Listów Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. II, Kraków 1997, nr 11).

³⁴ „W Kościele niebieskim komunizm świętości jawi się w blasku chwały Chrystusa zmartwychwstałego” (Jan Paweł II, *Kościół tajemnicą komunii w świętości*, w: tegoż, *Wierzę w Kościół – jeden, święty, powszechny i apostolski*, dz. cyt., nr 6; por. także: M.E. Rosier-Siedlecka, *Teologiczna myśl i funkcja poszczególnych elementów wnętrza sakralnego*, w: *Sztuka w liturgii [7]*, red. W. Świerżawski, Kraków 1996, s. 114).

Tą drogą jest naśladowanie Chrystusa, jest upodobnienie się do Niego i życie według Ewangelii. Tak rozumiana droga do świętości rozpoczyna się w chwili chrztu, a wzorem i przewodniczką dla wszystkich ochrzczonych jest Maryja.

Zarzutem lub co najmniej zgłoszeniem wątpliwości można nazwać te opinie, według których przyjęcie chrztu zamiast otwierać ludzkie serca w miłości, zamyka je, ograniczając ich miłość do Kogoś Jedynego, do Jezusa. Gdyby tak było w rzeczywistości, mielibyśmy do czynienia z jedynym najpoważniejszych błędów w kontekście konsekwencji moralnych sakramentu chrztu. Tego rodzaju zarzuty i wątpliwości nie są jednak uzasadnione, gdyż zamknięta lub ograniczona miłość jest ze swej natury niezgodna z przesłaniem Ewangelii, z przesłaniem Jezusa o otwarciu ludzkiego serca przez zachowanie pierwszeństwa miłości do Boga i miłowania bliźniego za względu na miłość do Boga (por. Mt 22,34-40).

Pomimo pojawiających się trudności i niezrozumienia każdy ochrzczony powinien iść drogą do świętości, zachowując przykazanie miłości Boga i bliźniego – na wzór i przez wstawiennictwo Maryi. Ona bowiem w doskonały sposób była otwarta w miłości do Boga i człowieka. Maryjna droga do świętości jest dla wszystkich ochrzczonych drogą bezpieczną i pewną, gdyż w żaden sposób nie zasłania ani nie pomniejsza prawdy o pierwszeństwie miłości do Boga i miłość tę czyni źródłem i motywem miłości bliźniego. Na tak rozumianej drodze maryjnej ochrzczeni uświadamiają sobie, że objawienie Chrystusa jest i pozostaje w historii jedynym prawdziwym drogowskazem dla całej ludzkości³⁵

Oto więc wybrane aspekty „maryjnego spojrzenia” na drogę do świętości, do której zobowiązany jest człowiek przyjmujący sakrament chrztu. Powinna towarzyszyć mu i coraz bardziej się w nim pogłębiać świadomość, że miłość do Boga to podstawa miłości bliźniego (1), realizowanej na drodze ewangelicznej służby (2). Wymaga to od ochrzczonego zachowania w całym życiu pierwszeństwa miłości do Boga. Jednym z przejawów tego pierwszeństwa jest posłuszeństwo wobec przykazań Bożych i kościelnych (3), włączenie się w duszpasterskie działania Kościoła z motywu miłości do Boga (4), pielęgnowanie miłości pokornej wobec Niego (5) oraz gotowość obrony tego pierwszeństwa w okolicznościach, w których miłość bliźniego jawi się jako swoista konkurencja miłości do Boga (6).

Nie są to zadania proste i łatwe do wykonania, dlatego nauczanie Kościoła i refleksja teologów podkreślają konieczność stałej pracy duchowej każdego ochrzczonego nad harmonią miłości do Boga, bliźniego i samego siebie (7). Do tego duchowego wysiłku zachęca Maryja w kontekście tzw. objawień prywatnych, których autentyczna interpretacja przynależy do autorytetu Kościoła (8).

³⁵ Por. Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła „Dominus Jesus”*, w: te same, *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1995-2000*, Tarnów 2002, s. 93-94.

1. *Miłość do Boga podstawą miłości bliźniego.* Maryja została w planach Bożej Opatrzności włączona w misję swego Boskiego Syna, którego w centrum było orędzie o miłości Boga do każdego człowieka. Na Kalwarii „otwarło się serce Maryi ku powszechnej miłości ludzi, a postanowienie jej Boskiego Syna wycisnęło pieczęć wszechmocy na jej Macierzyństwie łaski. Od tej chwili niezmierną moc wstawiennictwa, jakie jej użycza u Jezusa tytuł Matki, poświęca dla zbawienia tych, których jej Jezus wskazuje z wysokości niebios, mówiąc do niej ponownie: «Niewiasto, oto dzieci twoje!»³⁶ Także wszyscy ochrzczeni mogą i powinni, dzięki opiece i na wzór Maryi, czuć się włączeni w misję Kościoła, która wypływa z odkupieńczej miłości Jezusa, wyznaczającego drogę do świętości jako miłość bliźniego na fundamencie miłości do Boga.

2. *Miłość bliźniego rozumiana w duchu ewangelicznej służby.* Udzielając wskazówek Apostołom, Jezus podkreślał konieczność zachowania miłości pomiędzy „panem”, który posyła, i „uczniem”, który jest posłany. Wszyscy ochrzczeni, każdy według swojego powołania, są uczniami, którzy uczestniczą w misji i władzy Chrystusa³⁷ Oznacza to, że odkupieńcza miłość Jezusa została przekazana ochrzczonej jako dar i zadanie. Już nie słowami, ale wyraźnym czynem, jakim było obmycie nóg Apostołom w Wieczerniku, Jezus wskazał, że Jego uczniowie są zobowiązani do miłości bliźniego rozumianej jako służba. Jezus wskazał, że miłość do Boga ma się wyrażać w służbie wobec bliźnich. W tym znaczeniu pojęcie służby w drodze do świętości jest nieodłączne od miłości. Uczniowie Jezusa – na wzór swojego Mistrza – mają pełnić wobec wszystkich posługę miłości³⁸ Dlatego w Maryi zarówno cały Kościół, jak i każdy poszczególny ochrzczonej znajduje wspaniały wzór świętości rozumianej jako służba w miłości wobec Boga i ludzi³⁹

3. *Postulowanie w miłości wobec przykazań Bożych i kościelnych.* Przykazanie Boga i przykazanie Kościoła to nie to samo. W tym drugim „znajduje wyraz autorytet ludzki, chociaż uprawomocniony przez wolę Boga”⁴⁰ Kierowanie się miłością do Boga i bliźniego pozwala jednak każdemu ochrzczonej zachować szczerę posłuszeństwo nie tylko wobec przykazań Bożych, ale także i kościelnych. I w tym względzie ochrzczonej również

³⁶ D. Bialic, *Duchowe Macierzyństwo Matki Zbawiciela*, w: *Gratia Plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, red. B. Przybylski, Poznań – Warszawa – Lublin 1965, s. 265.

³⁷ Por. M. Thurian, *Tożsamość kapłana*, Kraków 1996, s. 103.

³⁸ Por. H. Wejman, *Duchowość eucharystyczna jako doświadczenie chrześcijanina w budowaniu Kościoła*, w: *Misterium Eucharystii. Teologia – liturgia – ekumenizm. Encyklika Jana Pawła II „Ecclesia de Eucharistia”*, red. W. Nowak, Olsztyn 2004, s. 97.

³⁹ „Będąc członkiem Kościoła, Maryja służy braciom swoją osobistą świętością, która jest owocem łaski Bożej oraz Jej wiernej współpracy. Niepokalana niesie wszystkim chrześcijanom skuteczną pomoc w walce z grzechem i nieustannie zachęca ich, aby żyli jako ludzie odkupieni przez Chrystusa, uświęceni przez Ducha, jako dzieci Ojca” (Jan Paweł II, *Maryja – najznakomitszy członek Kościoła*, w: tegoż, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, Città del Vaticano 1998, nr 4).

⁴⁰ K. Rahner, *Podstawowy wykład wiary. Wprowadzenie do pojęcia chrześcijaństwa*, Warszawa 1987, s. 316.

nie powinno brakować motywacji mariologicznej, czyli odwołania się do wzoru posłuszeństwa Maryi. Napęlniona miłością zawsze pozostała poddana miłości Boga i Kościoła, czego wymownym znakiem jest Jej obecność w Wieczerniku Pięćdziesiątnicy. Wpatrując się w przykład Maryi, Matki Kościoła, nikt z ochrzczonych w swej drodze do świętości nie powinien się przeciwstawić posłuszeństwa wobec Boga posłuszeństwu wobec Kościoła⁴¹

4. *Włączenie się w duszpasterskie działania Kościoła z motywu miłości do Boga.* Posłuszeństwo Kościołowi daje ochrzczoneму nadprzyrodzoną moc miłowania każdego człowieka. Jest to szczególnie ważne w codzienności życia chrześcijańskiego. Pomimo często nieprzyjaznego nastawienia współczesnego świata do Kościoła, wzór i wstawiennictwo Maryi kształtuje w sercach ochrzczonych ewangeliczną miłość⁴². Ich codzienne życie staje się tym samym miejscem wzniosłego i jasnego opowiedzenia się za Ewangelią i jej powszechnym orędziem. Miłość do Boga jest bowiem motywem włączenia się poszczególnych ochrzczonych w misję Kościoła wobec całego świata. A Maryja jest dla takiej motywacji niedościgłym wzorem⁴³

5. *Pielęgnowanie miłości pokornej wobec Boga i bliźniego.* Przekonanie o prawdziwości i ostateczności Bożego objawienia w Chrystusie prowadzi ochrzczonego do nieustannego czuwania nad zadaniami, jakie wynikają z przyjęcia daru sakramentu chrztu. Aby czuwać i nie ulec pokusie (por. Mt 26,41), niezbędna jest pokora. Pokorna miłość – oto co jest w stanie uchronić prawdę o Jezusowej miłości przed odrzuceniem jej przez świat. I w tym kontekście nie tylko jest stosowne, ale ze wszech miar pilne i aktualne, aby coraz większe przenikanie codziennej drogi do świętości cnotą pokory dokonywało się dzięki pogłębianiu pobożności maryjnej. Postawa pokory w miłości do Boga i bliźniego może i powinna znajdować swój wzór w Maryi, pokornej Służebnicy Pańskiej. To kolejny element drogi do świętości, do której zobowiązuje łaska chrztu⁴⁴

⁴¹ „«Tak [...] Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał» (J 3,16). Syn Jednorodzony, współistotny Ojcu, «Bóg z Boga i Światłość ze Światłości», wszedł w dzieje ludzi poprzez rodzinę: «przez wcielenie swoje zjednoczył się jakoś z każdym człowiekiem. Ludzkimi rękoma pracował, [...] ludzkim sercem kochał, urodzony z Maryi Dziewicy, stał się prawdziwie jednym z nas, we wszystkim do nas podobny oprócz grzechu». [...] Wiadomo, że Odkupiciel znaczną część swego życia pozostawał w ukryciu nazaretańskim, będąc «posłusznym» (por. Łk 2,51) jako «Syn Człowieczy» swej Matce Maryi i Józefowi cieśli. Czyż to synowskie «posłuszeństwo» nie jest już pierwszym wymiarem posłuszeństwa Ojcu «aż do śmierci» (Flp 2,8), przez które odkupił świat?» (Jan Paweł II, *List do Rodzin „Gratissimum sane”*, w: tegoż, *Wybór Listów Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. I, Kraków 1997, nr 2).

⁴² Por. M. Grunt, *Pokój wewnętrzny warunkiem pokoju zewnętrznego w świetle wybranych wypowiedzi Jana Pawła II*, w: *Ku szczęściu – bez oszustwa*, red. J. Misiurek, A.J. Nowak, W. Słomka, Lublin 1997, s. 198.

⁴³ „Posłannictwo jednania jest właściwe całemu Kościołowi, również i przede wszystkim temu już dopuszczonemu do pełnego udziału w Boskiej chwale z Maryją Dziewicą, z Aniołami i Świętymi, którzy kontemplują i uwielbiają trzykroć świętego Boga” (Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Reconciliatio et paenitentia”*, nr 12).

⁴⁴ Por. J. Strojny, *Kościół w perspektywie eschatycznej*, dz. cyt., s. 175. „Maryja, Matka Słowa Wcielonego, zostaje wprowadzona w samo centrum owej nieprzyjaźni, owego

6. *Gotowość obrony pierwszeństwa miłości do Boga.* Bez pierwszeństwa miłości do Boga ani cały Kościół, ani konkretny ochrzczony nie zdoła się upodobnić do Jezusa⁴⁵ Czy jest to zadanie łatwe? Bynajmniej, nie brakuje bowiem dzisiaj wielu nieprzyjaznych poglądów i działań, które wskazują na pierwszeństwo miłości do człowieka, przesuwając (ewentualną) miłość do Boga na drugi plan. Ochrzczony, który dąży do świętości, musi być przygotowany, że we współczesnym świecie spotka się z zarzutem, iż wybór Boga jako swej pierwszej miłości – na wzór Maryi dla upodobnienia się do Chrystusa – jest uważany za błąd, zdradę człowieka czy psychologiczną porażkę. Zwolennicy tego rodzaju opinii zapominają jednak, że postawienie Boga na pierwszym miejscu stanowi „wyraz miłości jako całkowitego uzgodnienia wolnej woli człowieka z wolą Jezusa, umiłowanego ponad wszystko”⁴⁶

7. *Stała praca duchowa nad miłością do Boga, bliźniego i samego siebie.* We wspomnianym przed chwilą pierwszeństwie miłości do Boga należy widzieć „kwiat miłości nadprzyrodzonej, woń pokory, zasługę cierpliwości i owoc wytrwałości”⁴⁷ Tylko na fundamencie miłości do Boga może we właściwy sposób kształtować się miłość do bliźniego oraz miłość ochrzczonego do samego siebie. Jeśli zatem w drodze do świętości upodobnienie do Jezusa na wzór Maryi ma być w życiu ochrzczonego rzeczywiste, nie może to upodobnienie mieć nic wspólnego z wyniosłością i pychą, lecz powinno wypływać z miłości pokornej, zgodnie ze słowami św. Pawła: „Miłość nie unosi się pychą” (1 Kor 13,4). Do tego niezbędna jest praca duchowa, czyli nieustanne ćwiczenie się w całkowitym zawierzeniu Jezusowej miłości. W tym znaczeniu droga do świętości to jakby zobojętnienie na świat zewnętrzny, odrzucenie egoizmu i samozadowolenia, a poszukiwania jedynie woli Jezusa jako jedyne i najwyższego autorytetu⁴⁸

zmagania, jakie towarzyszy dziejom ludzkości na ziemi, a zarazem dziejom zbawienia. Należąc do «ubogich i pokornych Pana», Maryja nosi w sobie, jak nikt inny wśród ludzi, ów «majestat łaski», jaką Ojciec «obdarzył nas w Umiłowanym», a łaska ta stanowi o niezwykłej wielkości i pięknie całej Jej ludzkiej istoty” (Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris Mater”*, nr 11).

⁴⁵ T. Ślipko, *Zarys etyki szczegółowej (I)*, Kraków 1981, s. 207. Por. S. Rosik, *Ochrona wolności człowieka poprzez autorytet*, „*Studia Płockie*” 8 (1980), s. 17.

⁴⁶ S. Witek, *Teologia życia duchowego*, Lublin 1986, s. 328. Por. Jan Paweł II, *Chwała Trójcy Świętej we Wniebowstąpieniu*, w: tegoż, *W Imię Przenajświętszej Trójcy. Ku Wielkiemu Jubileuszowi Roku 2000*, Città del Vaticano 2002, nr 2.

⁴⁷ S. Witek, *Teologia życia duchowego*, dz. cyt., s. 328.

⁴⁸ Por. Ph. Madre, *Wstań i chodź. Charyzmat wiary*, Kraków 1993, s. 84; W. Nowacki, *Dlaczego znikają charyzmaty?* „*Zeszyty Odnowy w Duchu Świętym*” 5 (2004), s. 69. „Łaska ożywia i podtrzymuje ludzką wolność, wyzwala ją z niewoli grzechu (por. J 8,34-36), uzdrawiając ją i rozwijając jej zdolność otwarcia się na Boży dar i przyjęcia go. [...] Maryja, Dziewica-Matka żyjąca w najściślejszym zjednoczeniu z Chrystusem, bardziej niż wszystkie inne stworzenia doświadczyła pełnej prawdy powołania, gdyż nikt inny nie odpowiedział z tak wielką miłością na nieogarnioną miłość Boga jak Ona” (Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Pastores dabo vobis”*, nr 36).

8. *Wezwanie do nawrócenia płynie z objawień maryjnych.* W kontekście maryjnym szczególnym sprawdzianem trwania ochrzczonego na drodze do świętości jest zachowanie przez niego posłuszeństwa Kościołowi wobec maryjnych objawień. Fałszywa świętość ujawnia się w odrzuceniu głosu Kościoła w tych sprawach. Może to stać się dla ochrzczonego lub całej grupy ochrzczonych początkiem odejścia od wiary. Zdarza się, że nawet ci, którzy do niedawna byli przyjaciółmi Kościoła, pod wpływem różnic w interpretacji prywatnego doświadczenia religijnego, przechodzą na stronę nieprzyjaciół. Zapominają, że Kościół nie kieruje się jakąś zazdrością wtedy, gdy zachowuje maksymalną ostrożność wobec prywatnych doświadczeń objawień maryjnych. Nie zamierza też ograniczać czyjegoś pragnienia, aby upodobnić się do Jezusa na drodze wyznaczonej przez wspomniane orędzia. Bóg przecież może działać wszędzie, w każdej okoliczności, zgodnie ze swą świętą wolą. Kościół stoi jednak na straży zgodności tego, co przekazują osoby (widzący), z tym, co zostało objawione w Jezusie Chrystusie⁴⁹

REFLEKSJA KOŃCOWA

Podobnie jak Jan Paweł II, Ojciec Święty Benedykt XVI, wypowiadając się na temat sakramentu chrztu, często ukazuje go jako źródło zobowiązania dążenia do świętości. Czyni to wielokrotnie właśnie w kontekście maryjnym. Wskazując na Niepokalanie Poczętą, podkreśla, że „Ona pierwsza dostała tego daru, który wszyscy otrzymaliśmy przez chrzest. Dlatego należy wzywać Jej pomocy, aby żyć w łasce świętości”⁵⁰ Wbrew bowiem fałszywym poglądom, „świętość nie jest luksusem, nie jest przywilejem nielicznych, nie jest nieosiągalnym celem dla zwykłego człowieka. W rzeczywistości jest ona wspólnym przeznaczeniem wszystkich ludzi, powołanych do tego, by byli dziećmi Bożymi; jest powszechnym powołaniem wszystkich ochrzczonych. Świętość jest ofiarowana wszystkim”⁵¹

⁴⁹ Por. T. Merton, *Szukanie Boga*, Kraków 1983, s. 130. „Obecność Maryi znajduje zarówno w naszych czasach, jak w całych dziejach Kościoła, wielorakie środki wyrazu. [...] Taka jest wymowa Ziemi Świętej, duchowej ojczyzny wszystkich chrześcijan jako ziemi rodzinnej Zbawiciela świata i Jego Matki. Taka też jest wymowa tyłu świątyń, które wiara chrześcijańska zbudowała poprzez wieki w Rzymie i na całym świecie; i takich miejsc, jak Gwadelupa, Lourdes czy Fatima i innych w różnych krajach, wśród których jakże nie wspomnieć Jasnej Góry na mojej ziemi ojczystej? Można by mówić o swoistej «geografii» wiary i pobożności maryjnej, która obejmuje wszystkie miejsca szczególnego pielgrzymowania Ludu Bożego, który szuka spotkania z Bogarodzicą, aby w zasięgu matczynej obecności Tej, «która uwierzyła» znaleźć umocnienie swojej własnej wiary. Istotnie, w wierze Maryi, już przy zwiastowaniu, a ostatecznie u stóp Krzyża na Golgocie, otworzyła się na nowo po stronie człowieka owa wewnętrzna przestrzeń, w której Przedwieczny Ojciec może «napępniać nas wszelkim błogosławieństwem duchowym» przestrzeń «Nowego i Wiecznego Przymierza»” (Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris Mater”*, nr 28).

⁵⁰ Benedykt XVI, *Niepokalana – odblask piękna, które zbawia świat. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 2 (2009), s. 25.

⁵¹ Benedykt XVI, *Święci są najlepszym komentarzem do Ewangelii*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 10-11 (2008), s. 47.

W przeprowadzonych w niniejszym studium analizach często powracał ów motyw powszechnego charakteru zobowiązania do świętości. Warto podkreślić, że dążenie do świętości, które bierze swój początek w sakramencie chrztu, kryje w sobie wezwanie do miłości heroicznej. Duch Święty udziela daru męstwa dla skutecznej walki ze złem i grzechem, aby żyć prawdziwie po chrześcijańsku. Ochrzczony otrzymuje Ducha Świętego, aby mógł być uczestnikiem kontynuacji mesjańskiej misji Chrystusa w Kościele; aby był zdolny do prowadzenia życia dziecka Bożego, do dawania świadectwa prawdzie aż po męczeństwo.

Tego wsparcia Ducha Świętego potrzebują ochrzczeni tym bardziej, im bardziej osobowe zło (szatan) i struktury zła (wynik decyzji człowieka), także w dzisiejszym świecie, prześladują wiarę chrześcijańską. Wszyscy, którzy przez chrzest stają się uczniami Chrystusa, z głęboką nadzieją powinni przyjąć słowa Jezusa: „Kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony” (Mt 10,22).

THE SACRAMENT OF BAPTISM AS AN OBLIGATION TO HOLINESS

S u m m a r y

Similarly to the teaching of John Paul II, the present-day Holy Father Benedict XVI in his utterances on the subject of the sacrament of baptism often presents this sacrament as a source of commitment to strive for sanctity. At the same time he does it on numerous occasions in the Marian context. Pointing to the Immaculately Conceived, he underscores that she was the first one to receive this gift which we all received through baptism. For this reason, one should call upon her help in order to live in the grace of holiness. For despite false beliefs, holiness is not a luxury, is not a privilege of the few, is not an unachievable goal for an ordinary man. In reality, it is a common destiny of all people, particularly those already baptised.

This motive of a universal nature of the commitment to sanctity returns in the analyses conducted in this present study. Striving for sanctity which stems from the sacrament of baptism contains a call to heroic love. The Holy Spirit gives the gift of courage for effective fight against evil and sin to live in a truly Christian way. The baptised receive the Holy Spirit in order to be a participant in the continuation of Christ's mission of Messiah in the Church, to be able to lead a life of a God's child, to give testimony to the truth up to martyrdom.

This strengthening of the Holy Spirit is needed by the baptised increasingly more, the more personal evil (Satan) and structures of evil (results of man's decisions), also in today's world, utilise the method of persecution of the Christian faith. All who through baptism become disciples of Christ should receive, with great hope, Jesus' words, „*But the one who endures to the end will be saved*” (Mt 10:22).

Key words:

baptism, holiness, sin, conversion, faith, love, obedience, the Eucharist, confirmation